

Nr: 92.

Sobota.

D. 19. Kwietnia.

Rok 1823.

# KURJER

W A R S A W A

W S P O M N I E N I A.

Ofiświadczenie Francji prze-  
ciw Augustowi III, 1733.

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE

Chociaż też zimny tak zbyteczny panowały mrozy, jednak mało jest doniesień o szkodach z tej przyczyny wynikłych. Ogrody i Drzewa z początkiem wiosny okazują iż niewiele ucierpiały, a na polach już widać wielu miejscach Żyto i Pszenice obfite obiecujące plony. Przeciwnie są doniesienia z Anglii, Holandji i niektórych Krajów Niemieckich tudzież z Włoch, że tam zbyt ciężkie mrozy tak w ogrodach jakoteż w polu przyczyniły się do zniszczenia.

Na wczorajszym Benefisie JP. Bogusławskiego Krzesła były zajęte, Parter dosyć napelniony, innych miejsc widze niezupełnie pamiętały o Nestorze sceny Ojczystej. Komedia *Człowiek modny* należy do rzędu tych które chociaż są dawne, niewiele tracą na swej starości. Ta sztuka w Paryżu pierwszy raz grana była w r. 1740 i do tychozas jest grywaną. W tłumaczeniu prozą z wiersza może nieco utraciła z swych zalet; przystosowano obyczajnie Człowieka modnego do dzisiejszych czasów, i oto jest rys takiego człowieka opisany przez starego przyjaciela, które to opisanie przy wczorajszym przedstawieniu liczne wzniesiło oklaski. „Najprzód wyświeżony, obłany pachnącemi wódkami, leciś do towelej Bogini powtórzyć wczorajsze wżychania. Pędzisz potem wczwiał kabryoletem oglądając się na wszystkie strony jeżeli się dziwił twóim nowym wyzłaczanym chomontom. Stanąwszy na chwilę przed mieszkanie Ministra, aby rozumiano żeś do ważnych spraw używany, biegniesz na resurs, aby tam wyczytać nowiny z Kurjerów, które spieszysz opowiedzieć kilku podeszłym Matronom, a któ-

re za chwilę później wysmiewasz w gronie młodych Meżatek. Około południa wpadasz do Teatru na próbę, aby tam poszeptać do ucha ulubionej Artystce i przyrzec że ją wywołasz po skończonej sztuce. Później, w towarzystwie podobnych tobie trzpiotów, biegniesz do Krasińskich a z tamtąd do Saskiego Ogrodu, a żeby kłecić nowe romanse, kłocić małżeństwa i rywalów nabawiać zazdrości. Później, cudzy obiad, dobry szampan pokrzepią ranne trudy twoje. Około piątej, leciś na wiejską kawę, aby tam nabierawszy wzorków z różnych osób, rozśmieszyć niemi po Łóżach Damy w najsmutniejszych scenach Traediji. Między aktami wpadasz na chwilę do Krzesel, a kiwnąwszy głową na wszystkie strony, głośno ganisz i aktorów i sztukę. *Zerz i Talma* nie wychodzą z ustwoich; ale widząc że cię nie wielu słucha, wynosisz się z Teatru z śpiewami i kończysz dzień w modnym salonie. Tam to iesteś wszystkim dla wszystkich. Politykujesz z Dyplomatykami, przygrywasz na fortepijanie śpiewającej Kwartetance. Deklamujesz z Poetą; słowem iesteś wzorem dobrego tonu. Otóż to są twoje obowiązki i najważniejsze zatrudnienia. —

Numer 3 *Astrei* Pamiętnika Narodowego wyszedł z druku, zawiera w sobie następujące przedmioty: o *Przyczynach zbytniej taniałości w Europie od roku 1819, ciąg dalszy. Wiersz Nadziei* przez W.M. o Miłości wyjętek z dzieła *Pani Steel*. Rzut oka na Europę. Stan armji angielskiej. Obraz historyczny wypadków wojennych nad Wisłą w roku 1809.

Redakcja *Pamiętnika Londyńskiego*, oświadcza iż Tom II pisma tegoż który jest już osta-

tnim, wychodzić będzie od 1 Maja regularnie. Mało już egzemplarzy zostało do zaprenumerowania. Osoby życzące jeszcze mieć to pismo zechcą zapisać je do d. 5 prays. mies. poczem żaden egzemplarz otrzymany nie będzie.

*z Czemiernik.* — w Noc z d. 31 Marca na 1 Kwi: nagle wszczęty pożar ogarnął Domek słomą pokryty, w którym mieszkałem utrzymując się z szacupłego funduszu. Starzec 68 letni, niespodzianym przypadkiem ztrwoniony choć ratować moje rzeczy, lecz palące się belki już niedopuszczając żadnego ratu: ku, raucsm się w okno, i upadam pozabawiony przytomności. Dwaj Młodzieńcy pełni Ludzkości wyrwali mnie spod spadających części dopalającego się domku; powróciwszy do zmysłów postrzegłem iż wszystkie moje spręty stały się pastwą płomieni; lecz znalazły się serca litośne. P. Woj: D... R. D. C., natychmiast mi ofisował przytułek, żywność i odzież, a nazajutrz X. Maciej G... , pieniężnym zasiłkiem wsparł nieszczęśliwego. Niesmiem narząć skromności moich Dobroczyńców wymieniających nazwiska, lecz niezdolam zamilczeć oich czynnie, abym ulżył sercu mojemu wynurzałej doznoga i najczulszą wdzięczność. — A. R.

Podpisany utrzymujący pensją w M. *Kalwarji* w Wojew: Augusto: ma zaszczyt uwia-  
domić Public: w sąsiedztwie zamieszkałą, iż zamówił z Wars: Nauczyciela Tańców który przez całe lato u niego bawić będzie. Chcący preto korzystać z tej okoliczności, raczą się do niego w tej mierze zgłaszać. —

Widziano Dyrektor Pensji.

Drugi Koncert P. *Mazas* odłożony został do następnej Środy; sprzeczyny obrzędu po-



grubowego zwłok Xcia Czarłoryskiego, mającego się odbyć w Poniedziałek.

### ROZMAITOŚCI.

Dzienniki Paryżskie donoszą o wyjeździe z *Stambułu* Posa Franc. Marg: *Latur Moburg*, zapewniają oraz że niemogą uzyskać skutku swych przełożeń u Ministrów Tureckich, wiecchał niepożegnawszy Sultana. Nowy Rezydent Fran: przybył już do *Stambułu* i d. 22 Lutego odwiedził Wielkiego Wezyra. — w Izbie Deputowanych w *Paryżu* małą Ministrowie podać projekt, aby został utworzony nowy korpus obserwacyjny. — Wszystkie gazety *Londyńskie* zapewniają że wojska Francuskie niezawodnie wkroczą do Hiszpanji. — w Irlandji znowu powstała zaburzenia, uoićho było o Kapitanie rokossan nazwanym *Skatla*, teraz znowu się zjawił i wydał odezwy, które jednak są pisane bez sensu. — z *Brezylji* mało doszło wiadomości, również o *Sturbi* do kilku tygodni niedooszą. — *Persowie* uzbieraia się z pośpiechem, z początkiem Kwietnia chcą wszelką siłą wznowić wojnę z Turkami.

Sprawdza się częstokroć przysłowie „że ostrożnym nadto być niemożna”. Niedawno w pewnem mieście Złotnik dał chłopcu noże do wytapiania kling, młody bez doświadczenia, ponukał na trzonie noże żelazem do siebie obrocconem, w tem, klinga rozgrzana nagle z trzonka wyskoczywszy, młodego naprzeciw stojącego ostrzem przeszła, i poskawiła go żyćia; w kitowaniu bowiem klingi gdy sięw trzonku cząstka powietrza zakradła, ogrzewałaq potem nóż na węglach, powietrze rozszerzało się, żelazo z rozpuszczonej sywicy, mocą wiatrowki nagle wypycha. — Podróżujący *Robinson* sprowadził do Angliji *Judyana* z o-

kolle *Makina*, którego pokazanie zapieniądze. Ten *Jadjan* ma urak i nóg stawy podwójne, nieszczęśliwy nie może się nawet na nogach utrzymać bez obcej pomocy, ale ta niedoleżność niewpływa bynajmniej na jego władzę umysłową, gdyż ma wiele dowcipu i przenikliwości, mówi językami 4 pokoleń *Jadjańskich*, i biegle po *Francusku*. Aby miał egzaltację, kazano mu zrobić wielką kadź z nakółkach, w której siedzi, popycha się 2 kielami i słuwa się bardzo zrecanie po całym pokole. Tenże sam *Robinson* twierdzi iż widział w *Jadjach* Człowieka całego pokrytego włosem długim, na wierzchu ręki są włosy tak długie, iż może nimi okręcić kilkaraż wkoło rękę, twara i nos również są włosem pokryte. — Modniarki mieszaia teraz wiele *Krepy* lila do żółtej i kładą je na *Kapeluszach* białych, *kapelusze* słomiane znowu są w modzie, ozdabiają je bardzo długimi białymi piórami i węzłem *Appolina*, *kapelusze* koloru lila z węzłami żółtymi *Jpryba*, są najmładziejse. **PRZYJECHALI DO WARSZAWY.** *Krasiański* Wincent: *Jenerał* Hr: z *Opinogóry*. *Giedroic* Ks: *Jenerał* z *Rybnika*. *Mogileński* Stanis: *Obcy*: z *Sejneńskich*. *Horsowski* Anna b, *Jenera*: z *Płockiego*. *Straszewski* Dionizy *Obcy*: z *Płockiego*. *Begatko* Tomasz *Sędzia* z *Grodna*. *Baranowski* Assesor z *Grodna*. *Domański* Nikodem *Sędzia* po: — *Barowski* Emiljan *Obcy*: z *Lwowa*. *Welke* Fryderyk *Obcy*: z *Kalisza*. *Jabłkowski* Stanis: *Szyper* z *Wołynia*. *Budziński* Stanis: *Dzień*: z *Częstochowy*.

### DONIESIENIA.

Pewien młodzieniec lat 20 kilka mający, w chlubne Świadcstwa z służb Rządowych

opatrzony, ma chęć przylecia obowiązków prywatnych Kommissarza lub Rachmistrza na Ukrainie, Podolu lub Wołyniu, ktoby tyczył podobnej osoby, niech uda się do *Marywili* pod Nr 17 na 2 piętro od frontu przy ulicy *Senatorskiej*: gdzie powezmie wiadomość.

Skład *Saffjanów* zagranicznych nitej podpisanego przeniesionym został z pod Nr 45 *Rynek* Starego *Miasta* na ulicę *Bieleńską* pod Nr 604. Sklep pod Nr 45 w *Rynku* Starego *Miasta* jest do wynajęcia każdego czasu, do wiedzieć się można przy ulicy *Bieleńskiej* pod Nr 603, J. G. Baum.

Folwark *Zochcin* a folwarkiem *Porndzie*, tudzież folwark *Jadewy* w dobrach *Opatowskich*, *Woiwoj*: *Sandomirskim*, *Obwodzie* *Opatowskim* są do wydzierżawienia z wolnej ręki na lat 3 lub 6, od dnia 24 Czerwca r.b. Życzący sobie tej *Dzierżawy* razem lub w szczególności, raczą się udać do *Administratora* tychże dóbr w *Opatowie*, lub podpisanego w *Willanowie* mieszkającego, gdzie bliższą o wszystkim powezmą wiadomość.

### Zabiński Rządca Dóbr.

Pewny żyjący soba objąć miejsce *Majstra* *Fabryki* *Papierni* oraz i wszelkie narzędzia do tejże *fabryki* sam usposobić obowiązanie się tycający takowego uda się do *Drnk*: *Kurjera*. Przed kilkunastu zagięła na ulicy *Senatorskiej* *Succeska* kasztanowata młoda, gatunku wyżółtów angielsk: mająca pyszozek i wszystkie nogi białe i małą plamkę na szyi, ktoby ją znalazł zechce zgłosić się do domu *Zanelli* przy ulicy *Senatorskiej* na 1 piętro a od właściciela przawoia dostanie nadgodę.

*Teatr*. *Jutro* Kom. *Nauka* *Młodoi* i po 2 raz nowy *Balet* *Inkle* i *Zoryka* NB. skrócony i amieniony.